

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 29 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Kutnie zasądził od pozwanej J. Ś. na rzecz powoda (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 18.483,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty od kwoty 16.961,32 zł oraz orzekł o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach, że w dniu 21 lutego 2011 r. J. Ś. zawarła z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu, gdzie określone zostały zasady wykonywania zobowiązania strony, które wynikają z umowy. Na podstawie zawartej umowy Bank udzielił J. Ś. kredytu w wysokości 26.041,67 zł, który J. Ś. zobowiązała się spłacić wraz z należnymi odsetkami w 60 równych ratach miesięcznych, w terminach ustalonych w planie spłaty, stanowiącego integralną część umowy. Wypłata kredytu nastąpiła jednorazowo. Kredyt był oprocentowany według obowiązującej w (...) SA zmiennej stopy oprocentowania, która w dniu zawarcia umowy wynosiła 16,65 %. W umowie zastrzeżono, iż w wypadku niespłacenia raty kredytu w terminie, (...) SA pobierać będzie od kwoty zaległej raty kredytu odsetki według zmiennej stopy procentowej obowiązującej w (...) SA w okresie utrzymywania się zaległości. Na wymagalne zadłużenie wobec powoda składają się kwoty: 16.961,32 zł tytułem należności głównej, 1.461,95 zł tytułem odsetek umownych oraz 60,00 zł tytułem opłat i prowizji.

W rozważaniach prawnych, Sąd wskazał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Odnośnie wniosku pozwanej o rozłożenie na raty kwoty zasądzzonego świadczenia, Sąd Rejonowy wskazał, że po stronie pozwanej nie ma przesłanek do stwierdzenia, że istnieje realna możliwość dokonywania spłat ratalnych na rzecz powoda. Z tych względów, uznając zasadność dochodzonego przez stronę powodową roszczenia, w oparciu o przywołane przepisy, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda całą żądaną w pozwie kwotę.

O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu zasądzzonego świadczenia pieniężnego Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 i 2 k.c. oraz art. 482 § 1 k.c., mając na uwadze również łączące strony regulacje umowne.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła pozwana, kwestionując sposób zasądzenia dochodzonego przez powoda świadczenia, tj. jednorazowo w miejsce rozłożenia świadczenia na raty i domagając się jego uchylenia. Skarżąca wskazała, że wypowiedziała umowę o pracę z uwagi na niewypłacanie jej wynagrodzenia oraz opisała swoje starania o uzyskanie dokumentów w celu nabycia emerytury. W chwili obecnej, skarżąca jest bez wynagrodzenia, emerytury i ubezpieczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne, jak również ocenę prawną przedstawioną przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. W szczególności Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak było podstaw do rozłożenia zasądzonej w wyroku kwoty na raty. Jedyne zarzut apelacji okazał się więc nieuzasadniony.

W tym miejscu zachodzi potrzeba podkreślenia wyjątkowego charakteru ustanowionej w art. 320 k.p.c. instytucji rozłożenia na raty zasądzzonego świadczenia, czego konsekwencją jest możliwość stosowania jej w razie zaistnienia szczególnie uzasadnionych wypadków. Sytuacja taka zachodzi wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Założeniem komentowanego przepisu jest więc uczynienie postępowania wykonawczego (egzekucji) realnym ze względu na określoną sytuację ekonomiczną i finansową dłużnika. Rzeczą

pozwanego jest przy tym wykazanie istnienia tych okoliczności (wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 3 kwietnia 2014 r. V CSK 302/13).

Podkreślenia wymaga przy tym i to, że rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty jest racjonalne, gdy dłużnik wykaże, że dysponować będzie środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób odczuwalny ekonomicznie przez wierzyciela. Jeśli okoliczności sprawy nie wskazują na istnienie po stronie dłużnika woli dobrowolnej spłaty zadłużenia na rzecz wierzyciela a jedynie na chęć odłożenia w czasie konieczności uregulowania zobowiązań, uznać należy, iż nie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena zgłoszonego przez skarżącą wniosku o rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia nie przekracza przyznanej sądowi uznaniowości, nie nosi cech dowolności, odnosi się w miarodajnym zakresie do sytuacji majątkowej obu stron. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że skarżąca nie przedstawiła żadnych dowodów, uzasadniających zastosowanie art. 320 k.p.c.

Skarżąca po raz pierwszy wniosła o rozłożenie na raty świadczenia w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w dalszym toku postępowania poza ogólnymi twierdzeniami o braku wypłaty wynagrodzenia nie przedstawiła żadnych konkretnych okoliczności ani dowodów pozwalających na ocenę jej sytuacji majątkowej przemawiających za uwzględnieniem wniosku. Skarżąca nie podjęła minimalnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, nie skorzystała zresztą z takiej możliwości podczas rozprawy w postępowaniu przed Sądem Rejonowym i nie stawiała się na wyznaczonym w tym celu terminie.

Na okoliczności przemawiające za uwzględnieniem wniosku o rozłożenie na raty nie wskazała skarżąca także w apelacji. Wysoki poziom ogólności jaki cechuje wywiedzioną apelację nie pozwala z kolei dopatrzeć się w sprawie wypadku szczególnego, uzasadniającego zastosowanie art. 320 k.p.c. Skarżąca nie zaproponowała nawet w jakich ratach i terminach mogłaby zapłacić należność powoda, nie wspominając już o wskazaniu jakichkolwiek przesłanek mogących dać podstawy do przyjęcia, że jest w stanie zapłacić dochodzone należności w ratach. Słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, że to na pozwanej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, a Sąd rozpoznający sprawę nie jest władny w tym wyreczyć strony. Sytuacja materialna skarżącej wynikająca z jej twierdzeń (brak wynagrodzenia, emerytury i ubezpieczenia), nie wskazuje na to, aby miała ona lepsze możliwości realizowania zasądzonych świadczeń na rzecz powoda w ratach, aniżeli obecnie. Jeżeli skarżąca nie jest w stanie dokonywać ratalnej spłaty zadłużenia w jakichkolwiek kwotach, to pozbawionym sensu jest korzystanie z możliwości jaką daje art.320 k.p.c.

Można zatem domyślać się, że w przekonaniu skarżącej za rozłożeniem świadczenia na raty przemawia niemożność finansowego przygotowania się do spłaty długu, nie daje to jednakże podstaw do oceny jej rzeczywistej sytuacji ani stwierdzenia jakie konkretnie okoliczności realnie wyłączają możliwość pozyskania przez nią środków w wyznaczonym terminie. Sama zaś okoliczność, iż wykonanie finansowego obowiązku wobec powoda będzie trudne nie może stanowić samoistnej przesłanki rozłożenia zasądzonej kwoty na raty.

Mając na uwadze wszystko powyższe, należy stwierdzić, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” w rozumieniu art. 320 k.p.c.

W tej sytuacji jedynie w gestii wierzyciela pozostaje decyzja co do ewentualnego umożliwienia pozwanej ratalnego spłacania należnego mu świadczenia i ewentualnego zawarcia porozumienia dotyczącego spłaty długu po uprawomocnieniu się wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.